

Dziecko jako ofiara śmiertelna przestępstw

Artykuł prezentuje podstawowe regulacje polskiego prawa dotyczące przestępstw oraz odpowiedzialności karnej sprawców w przypadkach przestępstw polegających na krzywdzeniu dzieci.

Wprowadzenie

Polskie prawo karne zawiera niewiele przepisów, w których ofiarą śmiertelną przestępstw może być wyłącznie dziecko, również dziecko poczęte. Są to przepisy szczególne, dotyczące przestępstwa dzieciobójstwa, polegającego na tym, iż popełnia je matka pod wpływem porodu — co oznacza, że do przestępstwa doszło „w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu” (art. 149 kk), przestępstwa przerwania ciąży za zgodą i bez zgody matki — co oznacza, że pokrzywdzone przestępstwem jest dziecko poczęte (art. 152 i 153 kk), a także przestępstwo porzucenia małoletniego przez osobę zobowiązaną do troszczenia się o dziecko,

które w kwalifikowanej postaci przewiduje zaostrzoną odpowiedzialność karną za skutek śmiertelny porzucenia małoletniego poniżej 15. roku życia (art. 210 § 2 kk).

Większość przepisów nie dokonuje różniczenia pod kątem wieku osoby pokrzywdzonej przestępstwem (na osoby dorosłe lub na dzieci). Śmierć dziecka, jeśli jest zatem rezultatem popełnionego przestępstwa, jest karana tak samo jak śmierć osoby dorosłej.

Poniżej zaprezentowane zostaną jednak wyłącznie zagadnienia związane z rodzajami przestępstw oraz odpowiedzialnością karną sprawców w przypadkach przestępstw polegających na krzywdzeniu dzieci.

Zabójstwo i nieumyślne spowodowanie śmierci

Przestępstwo może być popełnione przez sprawcę z winy umyślnej lub nieumyślnej. Wina umyślna determinuje znacznie surowszą odpowiedzialność za popełnienie przestępstwa niż wina nieumyślna.

Obrazuje to już pierwszy przykład — przestępstwa zabójstwa i nieumyślnego spowodowania śmierci, gdyż zgodnie z art. 148 § 1 kk, kto zabija człowieka podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy

niż lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pobawienia wolności. Natomiast art. 155 kk przewiduje, iż kto nieumyślnie powoduje śmierć człowieka podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Warto podkreślić, że przestępstwo może być popełnione nieumyślnie jedynie wówczas, gdy przewiduje to Kodeks karny. Oznacza to, że w razie popełnienia przestępstwa,

co do którego ustawa nie przewiduje nieumyślności, można je popełnić jedynie z winy umyślnej.

Przestępstwo może być popełnione umyślnie, gdy sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić (zamiar bezpośredni) lub przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi (zamiar ewentualny) — art. 9 § 1 kk.

Przestępstwo popełnione jest nieumyślnie, gdy sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał (nieostrożność) albo mógł przewidzieć (niebaldstwo) — art. 9 § 2 kk.

Przykładem obrazującym nieumyślne spowodowanie śmierci może być orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 15 lutego 2001 r., II AKz 11/01, OSPRiP, Nr 10, poz. 22, w którym sąd uznał, iż: „Będąc świadomym tego, że następuje poród i że mogło urodzić się dziecko, oskarżony miał obowiązek podjąć działania zmierzające do uratowania jego życia. Nie wykonał nawet tak elementarnej czynności, jaką było odkrycie kołdry, którą przykryta była jego żona i dziecko po urodzeniu się, oraz nie wykonał żadnych innych czynności, które umożliwiłyby dalsze życie dziecka. Zasadne w pełni więc jest zarzucenie oskarżonemu tego, że nie zachował owej przecięt-

nej ostrożności, która zapobiegłaby śmierci nowo narodzonego dziecka. Mając w pełni zachowaną zdolność rozumienia swego czynu i kierowania swoim postępowaniem, będąc osobą zdrową psychicznie i fizycznie, nie będąc upośledzonym umysłowo oskarżony mógł nie dopuścić do wystąpienia przestępczego skutku. Trafnie więc Sąd Okręgowy uznał, iż popełnił on czyn z art. 155 kk.”.

Przepisy karne przewidują również różny stopień zagrożenia karą dla sprawcy, który popełnia określone przestępstwo np. w sposób szczególnie okrutny lub kiedy skutek przestępstwa jest znacznie poważniejszy niż w postaci tzw. podstawowej. Mowa wówczas o przestępstwie kwalifikowanym.

Na podstawie art. 148 § 2 kk, jeżeli zabójstwo człowieka wiązało się ze szczególnym okrucieństwem, w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem, w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, z użyciem broni palnej lub materiałów wybuchowych — podlega karze surowszej, bo 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

Z pewnością zabójstwo dziecka, bez względu na inne okoliczności przestępstwa może być uznane za popełnione w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie i karane w sposób kwalifikowany.

Dzieciobójstwo

Za popełnienie przestępstwa dzieciobójstwa, określonego w art. 149 kk, odpowiadać może wyłącznie matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu. Istota dzieciobójstwa tkwi w ścisłym związku przyczynowym między szczególnym stanem psychicznym kobiety rodzącej a jej czynem sprzecznym z naturalnymi uczuciami macierzyńskimi.

Przykład

Po porodzie, matka zabiera dziecko ze szpitala i zaraz potem pozostawia je w śmietniku. Dziecko umiera.

W pierwszej chwili można nie mieć wątpliwości, że dziecko zmarło wskutek działania matki. Jednak przy badaniu sprawy i rozważaniu, czy można postawić matce zarzut

popelnienia przestępstwa dzieciobójstwa pojawiają się następujące pytania:

1. Jaki motyw działania kierował matką?
2. Czy działanie matki mógł wywołać szok spowodowany porodem?
3. Czy po porodzie pojawiła się depresja poporodowa, czy też kobieta ta cierpiała już przed porodem na depresję lub inną chorobę psychiczną?
4. Czy w chwili podejmowania działań wobec dziecka była poczytalna czy też nie?

Poczytalność matki stanowi zagadnienie odrębne i niezależne od wymogu „wpływu przebiegu porodu”, należącego do znamion przestępstwa z art. 149 kk i odnoszącego się do zespołu czynników psychofizycznych i społecznych, ściśle związanych zarówno z aktem porodu, jak i sytuacją życiową matki, które to czynniki wpłynęły w konkretnym przypadku na jej decyzję zabicia własnego dziecka, jak wynika z orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 czerwca 1974 r., IV KR 89/74, OSP 1975, Nr 6, poz. 148, z aprobującą glosą K. Daszkiewicz, OSP 1975, Nr 6, poz. 148.

Dzieciobójstwo może być popełnione zarówno przez działanie, jak i zaniechanie. Śmierć noworodka jest wynikiem dwóch spośród czterech wyróżnianych w literaturze form przemocy — przemocy fizycznej lub skrajnego zaniedbania. Znane z praktyki wypadki dzieciobójstwa polegają na zabiciu urodzonego dziecka przez jego matkę,

Porzucenie

Przestępstwem, które w szczególności sposób związane jest z cierpieniami i krzywdą dziecka to przestępstwo porzucenia, którego kwalifikowanym skutkiem może stać się śmierć dziecka (art. 210 § 2 kk). Wówczas sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

Z orzecznictwa sądów i doktryny wyłaniają się dwa poglądy: przestępstwo porzu-

np. przez uduszenie, utopienie itp., albo też na porzuceniu go w skrajnie niekorzystnych warunkach, np. na śmietniku, w piwnicy itp., przy zaniedbaniu podstawowych czynności opiekuńczych, co z reguły prowadzi do jego zgonu (Wąsek, Zabłocki 2010).

Dzieciobójstwo może być popełnione z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym — taką tezę potwierdził w swoim orzeczeniu Sąd Apelacyjny w Poznaniu (wyrok z 25 kwietnia 1992 r., II Akr 181/92, OSA 1993, Nr 2, poz. 6).

Każde zagadnienie rozpatrywane pod kątem wyżej postawionych pytań może mieć wpływ na ostateczny kształt zarzutu, jednak organy ścigania, a następnie sąd, będą badały, czy matka działała pod wpływem przebiegu porodu, czy też działania te już wcześniej zaplanowała, a po porodzie wykonała.

Jeżeli matka zabija dziecko (przez działanie lub zaniechanie) w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, wówczas ponosi odpowiedzialność za popełnienie przestępstwa **dzieciobójstwa**.

Jeżeli natomiast matka zabija dziecko lub dzieci zgodnie z tym, co zaplanowała jeszcze przed porodem, wówczas może odpowiadać za **zabójstwo dziecka** z art. 148 kk.

Jeżeli zdarzy się tak, że matka porzuci dziecko w skrajnie niekorzystnych warunkach, ale dziecko przeżyje, bo zostanie uratowane przez innych ludzi, wówczas matka ponosi odpowiedzialność za usiłowanie dzieciobójstwa.

Przestępstwo porzucenia może polegać wyłącznie na działaniu (Stefański 1997, s. 45–46) lub polegać może zarówno na działaniu, jak i zaniechaniu (Śliwowski 1975, Kubicki 1975).

Znacznie bardziej aprobowany jest drugi pogląd, uważa się bowiem, że porzucenie to nie tylko oddalenie się od dziecka, ale również pozwolenie, aby dziecko samo oddaliło się od rodzica czy też opiekuna, który w tym

czasie nie podejmuje żadnych starań w celu odnalezienia i zaopiekowania się dzieckiem.

Doktryna słusznie przyjmuje, że nie ma znaczenia przedział czasowy między porzuceniem a śmiercią pokrzywdzonego i nie jest wymagane, aby śmierć ta została spowodowana przez samego sprawcę (Stefański 1997, s. 65; Bojarski 1982). Może bowiem zaistnieć sytuacja, że śmierć dziecka nastąpi wskutek działania innej osoby lub przez zjawiska atmosferyczne (burza, powódź, zamieć śnieżna).

Przykład

2-letnie dziecko zostało pozostawione przez ojca w lesie na odludziu. Gwałtownie pogorszyła się pogoda, rozpętała się śnieżycą. Dziecko nie zostało odnalezione i wskutek silnego wychłodzenia organizmu, z wycieńczenia i głodu zmarło.

Ojciec dziecka będzie w tej sytuacji odpowiadał za popełnienie przestępstwa porzucenia kwalifikowanego, z art. 210 § 2 kk.

Może zdarzyć się również, że dziecko, które zostało porzucone targnie się na swoje życie i poniesienie śmierć wskutek tego zamachu. Wtedy także sprawca może ponosić odpowiedzialność za przestępstwo porzucenia dziecka, chyba że sprawca porzucając dziecko chciał jego śmierci lub przewidując ją na to się godził. W takiej sytuacji powinien odpowiadać za zabójstwo.

Andrzej Marek (2010, s. 475), konstruuje **przykład zabójstwa z zamiarem ewentualnym**:

„Sprawca, np. ojczym, porzuca podopiecznego po zapadnięciu zmroku w górach

lub w miejscu nasilonego ruchu pojazdów, czyli w takim miejscu lub w takich warunkach, w których istnieje wysokie prawdopodobieństwo śmierci dziecka. Dziecko umiera wskutek porzucenia, tj. w górach lub wskutek wypadku samochodowego.”

W takiej sytuacji sprawca będzie odpowiadał nie za przestępstwo porzucenia, lecz za zabójstwo dokonane z zamiarem ewentualnym, tj. art. 148 § 1 kk.

Na wyżej podanym przykładzie widać, że kwalifikacja przestępstwa jest ściśle uzależniona od okoliczności popełnienia przestępstwa i skutku jakie ono przyniosło. Im groźniejszy skutek, tym surowszy zarzut i surowsza odpowiedzialność.

Mogą mieć jednak miejsce sytuacje odmiennie.

Przykład

Matka zostawia w domu dwoje małych dzieci (5 lat i 2 lata), które śpią, a sama idzie do apteki mającej dyżur nocny po lekarstwa. W domu włączony jest piecyk gazowy. Gdy wraca, widzi straż pożarną, dom stoi w płomieniach. Dzieci nie udaje się uratować.

W wyżej opisanej sytuacji powstaje podstawowa wątpliwość: czy matka porzuciła dzieci wychodząc z domu i zostawiając je same bez opieki? Czy miała możliwość postąpić inaczej i zapewnić dzieciom opiekę?

Wydaje się, że sytuację opisaną można nazwać nieszczęśliwym wypadkiem, jednak w każdej sytuacji okoliczności sprawy są kluczem do udzielenia odpowiedzi, czy doszło do przestępstwa czy też nie.

Pobicie ze skutkiem śmiertelnym

Skutek śmiertelny jest przewidziany również w art. 156 § 3 kk (ciężki uszczerbek na zdrowiu) i art. 158 § 3 kk (bójka i pobicie ze skutkiem śmiertelnym). Przepisy te nie przewidują szczególnej odpowiedzial-

ności karnej w przypadku, gdy ofiarą śmiertelną przestępstwa jest dziecko, tym niemniej — zważywszy na rozmiar krzywdy i cierpienia, którą odczuwać musi ofiara przestępstwa oraz rozmiar obrażeń, które prowadzą

do śmierci ofiary — ta okoliczność z pewnością zaostrza wymiar kary w ramach ustawowego zagrożenia.

Sprawca przestępstwa z art. 156 § 3 kk, polegającego na spowodowaniu ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia lub innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej, trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała — jeżeli w wyniku tego działania nastąpi śmierć dziecka — podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Sprawca przestępstwa z art. 158 § 3 kk, polegającego na braniu udziału w bójce lub pobiciu, których następstwem jest śmierć

Targnięcie się na życie w efekcie znęcania

Targnięcie się na życie ofiary znęcania, w następstwie działań sprawcy, zostało określone w art. 207 § 3 kk, na podstawie którego sprawca tego przestępstwa podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Odpowiedzialność sprawcy następuje bez względu na to, czy targnięcie się na życie doprowadziło do śmierci ofiary czy też nie.

Interesujące pod względem aktualnie obowiązującego przepisu Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zakazującego stosowania wobec dzieci kar cielesnych (art. 96¹ krio) jest dotychczasowe orzecznictwo sądów powszechnych dotyczące wyłączenia karalności przestępstwa znęcania się w przypadku dozwolonego karcenia małoletnich.

Sąd Najwyższy w wyroku z 22 lutego 1938 r. (3K 1697/37, Zb. Orz. 1938, Nr VIII, poz. 215) uznał, że ze względów pojęciowych nie można mówić o znęcaniu się, gdy zachowanie sprawcy mieści się w pełni w granicach prawa karcenia małoletnich. Może na-

dziecka podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Niestety przykładów popełnienia wyżej opisanych przestępstw nie trzeba szukać w teorii, gdyż zbyt często donoszą o nich media. Ofiarami padają najczęściej małe dzieci (dwu-, trzyletnie), które umierają wskutek pobicia przez rodziców lub opiekunów.

W takich sytuacjach rozważeniu podlega zamiar sprawcy:

- czy działał po to, żeby dziecko „uciszyć”, „wychować”, „nauczyć” i dlatego bił? — wówczas ponosiłby odpowiedzialność za pobicie ze skutkiem śmiertelnym, czyli z art. 156 § 3 kk;
- czy też bił w sposób, który musiał i doprowadził do śmierci dziecka? — wówczas można postawić tezę, że takie działanie uzasadnia postawienie zarzutu zabójstwa, tj. z art. 148 kk.

tomiał wystąpić znęcanie się w razie przekroczenia granic prawa karcenia lub jego nadużycia. W doktrynie formułowano następujące wymogi pod adresem prawa karcenia: miało to być zachowanie podjęte w celu wychowawczym, musiał istnieć związek między karceniem a konkretnym przewinieniem dziecka, natomiast zastosowana postać karcenia była dozwolona dla danego kręgu podmiotów (karcenie cielesne było dopuszczalne tylko w stosunkach rodzice–dzieci), karcenie miało mieć charakter umiarkowany, w szczególności niełączy się z naruszeniem czynności narządu ciała, rozstrojem zdrowia i nie stanowić zagrożenia dla prawidłowego rozwoju małoletniego (Andrejew 1964; Gąbiński 1960; Konarska–Wrzosek 1999; Bryk 2001; Wójciukiewicz 2002).

Wydaje się uzasadniony pogląd, iż wprowadzenie do polskiego systemu norm prawnych wyraźnego zakazu stosowania kar cielesnych wobec dzieci powoduje dezaktualizację

wyżej przedstawionych poglądów i spowodować winno zmianę orzecznictwa sądów powszechnych, jak i poglądów doktryny.

Pozostaje otwarte pytanie, czy wobec niewprowadzenia wyraźnego zakazu stosowania jakichkolwiek form karcenia psychicznego dzieci do polskiego systemu norm prawnych sprawca znęcania się psychicznego nad dzieckiem mógłby powoływać się na „ustawowe prawo karcenia” w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej? Mając na względzie, iż przez znęcanie się psychiczne w ro-

zumieniu art. 207 § 1 kk rozumie się np. znieważanie, groźby bezprawne, straszenie, wyszydzanie czy też poniżanie, nie sposób jest przyjąć, by którekolwiek z wyżej opisanych zachowań mogłoby być stosowane w ramach dozwolonego karcenia małoletnich. Każde z nich jest bowiem sprzeczne z dobrem dziecka, wszelkimi zasadami wychowawczymi i byłoby nadużyciem dowodzenie, iż mieści się to w ramach jakiegokolwiek prawa ustanowionego w zgodzie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Zbieg przepisów

Zdarzają się sytuacje, kiedy jeden czyn wyczerpuje znamiona kilku przestępstw.

Przykłady

Sprawca znęcania się psychicznego lub fizycznego gwałci swoją ofiarę, która w następstwie targnie się na życie i poniesie śmierć.

albo

Dziecko zostało uprowadzone przez dwie dorosłe osoby. Jedna z nich pobiła dotkliwie dziecko, któremu nie udzielono żadnej pomocy lekarskiej. Dziecko zmarło wskutek pobicia przez osobę uprowadzającą.

W takiej sytuacji obowiązkiem sądu orzekającego w sprawie jest dokonanie kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu, tj. skazanie sprawcy za jedno przestępstwo, ale na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów (art. 11 § 2 kk). Wówczas sąd winien wymierzyć karę najsurowszą przewidzianą w tych przepisach, co nie stoi na przeszkodzie, by zostały w wyroku orzeczone inne środki na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów (art. 11 § 3 kk).

Zdarzają się także inne sposoby dokonywania kwalifikacji prawnej czynu w wyżej opisanych przypadkach. Są to jednak skomplikowane zagadnienia prawne, których do-

kładna analiza nie mieści się w ramach niniejszego artykułu.

Sąd rozważa również, czy jeśli spośród dwóch sprawców przestępstwa, jeden dopuścił się większej ilości czynów, to czy każdy z nich będzie ponosić karę za to samo przestępstwo czy też każdy z nich za inne.

Każdy przypadek jest niezwykle indywidualny, do ostatecznej oceny i kwalifikacji przestępstwa ważne są kwestie dotyczące osoby sprawcy przestępstwa, osoby ofiary, czyli dziecka, stopnia pokrewieństwa lub zależności, okoliczności sprawy. Każda niepowtarzalna konfiguracja prowadzi w ostateczności do konstrukcji zarzutu, a następnie do wyrokowania i wymierzania kary.

Dyrektywa wymiaru kary za przestępstwo kwalifikowane z kilku przepisów wskazuje, że ustawodawca uznał kumulatywny zbieg przepisów za okoliczność wpływającą na wyższy ciężar przestępstwa. Kumulatywna kwalifikacja czynu przesądza jednak z reguły większą społeczną szkodliwość czynu i wyższy stopień winy sprawcy. Sprawca realizuje bowiem swoim zachowaniem znamiona więcej niż jednego typu przestępstwa, co pozwala przyjąć, iż jego zachowanie charakteryzował większy poziom karnego bezprawia, a — tym samym — większa społeczna szkodliwość.

W sprawach, w których pokrzywdzonym jest dziecko, a nadto dziecko, które poniosło śmierć wskutek przestępstwa, sądy winny traktować pierwszorzędnie stopień społecznej szkodliwości czynu przy wymierzaniu kary (nie pomijając naturalnie innych okoliczności, wpływających na nadzwyczajne złagodzenie lub obostrzenie kary). Nie ulega

jednak wątpliwości, że śmierć dziecka w wyniku przestępstwa dokonanego na tym dziecku jest powodem do przyjęcia najwyższego stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Ta szczególna ochrona wartości życia dziecka oraz dbałość o jego bezpieczeństwo i prawidłowy rozwój jest przecież gwarancją przetrwania naszego społeczeństwa.

The article describes basic regulations of the Polish legal system pertaining to specific criminal acts and criminal responsibility of perpetrators in crimes involving child maltreatment.

Literatura

- Andrzejew I. (1964), *Oceny prawne karcenia nieletnich*, Warszawa: PWN, s. 111 i n.
- Bojarski T. (1982), *Odmiany podstawowych typów przestępstw w polskim prawie karnym*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, s. 107.
- Bryk J. (2001), *Zagadnienie karcenia nieletnich jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu (Rozważania na tle przestępstwa znęcania się)*, PPol., nr 1, s. 57 i n.
- Gąbiński A. (1960), *Karcenie i jego postacie*, PiŻ, nr 12, s. 1.
- Konarska-Wrzosek V. (1999), *Ochrona dziecka w polskim prawie karnym*, Toruń: Dom Organizatora, s. 59–61.
- Kubicki L. (1975), *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, s. 45.
- Marek A. (2010), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Stefański R.A. (1997), *Przestępstwo porzucenia*, PiP, z. 5 s. 45–46 i s. 65.
- Śliwowski J. (1975), *Prawo karne*, Warszawa, s. 425.
- Wąsek A. (red.), Zabłocki R. (2010), *Kodeks karny, część szczególna, komentarz do art. 117–221*, tom I, Warszawa: C.H. Beck.
- Wojciukiewicz A. (2002), *Karnoprawne problemy karcenia małoletnich*, w: L. Bogunia (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, Tom 10, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 51 i n.

O AUTORZE

EMILIA NAUMANN jest adwokatem. Prowadzi sprawy cywilne, rodzinne i karne, dotyczące wykorzystywania seksualnego dzieci, przemocy w rodzinie, opieki nad dziećmi i in. Od kilku lat współpracuje z Fundacją Dzieci Niczyje. Jest współautorką publikacji *Dziecko pod parasolem prawa*, wydanej staraniem Fundacji Dzieci Niczyje.